

Sygn. akt III Ca 188/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Małodobry SSO Agnieszka Skrzekut SSO Tomasz Białka (sprawozdawca)
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. W. działającej imieniem własnym oraz małoletniej G. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 30 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 476/11

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki L. W. kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

sygn. akt III Ca 188/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna

z siedzibą w W. na rzecz powódki L. W. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I), ustalił odpowiedzialność pozwanego wobec powódki L. W. za skutki wypadku, któremu uległa w dniu 28 kwietnia 2009 r., które mogą wynikać w przyszłości (pkt II), oddalił powództwo G. W. (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powódki L. W. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 3.880,03 zł, na którą

złożyły się – kwota 1.500 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka L. W. była zwolniona oraz kwota 2.380,03 zł tytułem części wydatków które zostały poniesione tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (pkt V), nie obciążył powódki G. W. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego (pkt VI), w pozostałej części kosztami sądowymi od których powódka G. W. została zwolniona obciążył Skarb Państwa (pkt VII).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 28 kwietnia 2009 r. powódka L. W. uczestniczyła jako pasażer samochodu w wypadku drogowym, do którego doszło

w N.. W chwili wypadku była w piątym miesiącu ciąży. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie (...). W ramach postępowania likwidacyjnego zakończonego ugodą, pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania łącznie kwotę 15.000 zł. Wypłacona kwota miała zaspokoić w całości roszczenie powódki L. W. wynikające ze zgłoszonej szkody, powódka zrzekła się dalszych roszczeń z tego tytułu. Zrzeczenie to nie obejmowało jednak nowej krzywdy pozostającej w związku z obrażeniami doznanymi w wypadku z dnia 28 kwietnia 2009 r., które ujawnią się w przyszłości, a których w dacie zawarcia ugody nie można było przewidzieć.

Po urodzeniu dziecka u powódki ujawniły się kolejne dolegliwości bólowe związane z prawym barkiem i ograniczenie ruchomości ręki, w związku z czym powódka rozpoczęła pełną diagnostykę. Obecnie wymaga licznych zabiegów rehabilitacji, nie ma gwarancji, że dolegliwości te ustąpią. Wypadek spowodował u powódki 30 % trwały uszczerbek na zdrowiu.

Powódka L. W. w dniu 5 kwietnia 2011 r. zgłosiła pozwanemu ujawnienie się nowej szkody w związku z wypadkiem. Ubezpieczyciel powołując się na zawartą ugodę w piśmie z dnia 15 czerwca 2011 r. odmówił jej wypłaty świadczenia. Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki L. W. jest uzasadnione i zasądził na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 30.000 zł, oprócz kwoty wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego z tego tytułu. Za uzasadnione uznał Sąd żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące ujawnić się w przyszłości. Odsetki ustawowe od zadośćuczynienia zdaniem Sądu Rejonowego należą się powódce zgodnie z żądaniem pozwu skoro już w postępowaniu likwidacyjnym na skutek zgłoszenia szkody ubezpieczyciel powołując się na zawartą ugodę, w piśmie z dnia 15 czerwca 2011 r., odmówił wypłaty świadczenia.

Sąd oddalił powództwo o zadośćuczynienie oraz ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 28 kwietnia 2009 r. na rzecz małoletniej G. W. – małoletnia w wyniku wypadku z dnia 28 kwietnia 2009 r. nie doznała żadnego uszczerbku na zdrowiu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę fakt iż powództwo zostało uwzględnione w części. Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył małoletniej powódki G. W. kosztami postępowania.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd obciążył pozwanego kwotą 3.880,03 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powódka była zwolniona oraz wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pozwany zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 k.c. poprzez ustalenie daty naliczania odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, podczas gdy odsetki winny być naliczane od dnia wyrokowania; w tej konkretnej sprawie wobec zawarcia przez strony ugody, Sąd m. in. na podstawie opinii biegłych sądowych z (...) ustalał, czy po dacie podpisania ugody, tj. po 23 lipca 2009 r. u powódki ujawniła się nowa krzywda, której nie mogła ona wcześniej przewidzieć, a w konsekwencji, czy i w jakiej wysokości należne jest jej stosowne zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę,

2. obrazę prawa procesowego, a to art. 189 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację i uznanie, że charakter i zakres obrażeń wskazują, że powódka ma interes prawny w określeniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, nie

zwalnia powódki od wykazania związku przyczynowego skutków zdarzenia powstałych w przyszłości z wypadkiem komunikacyjnym, bowiem w treści rozstrzygnięcia Sądu potencjalne skutki wypadku nie mogą zostać dookreślone. Samą zasadę niekwestionowanej zresztą odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, przesądza natomiast rozstrzygnięcie

w niniejszej sprawie; w tych okolicznościach należy uznać, że powódka nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Mając powyższe na względzie pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

1. w pkt I, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
2. w pkt II, poprzez oddalenie powództwa w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego wobec powódki L. W. na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa w dniu 28 kwietnia 2009 r., które mogą wyniknąć w przyszłości,
3. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

W sprawie nie zachodziły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wyprowadzone z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni tego przepisu i uznanie, że charakter i zakres obrażeń wskazują,

że powódka ma interes prawny w określeniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił odpowiedzialność pozwanego względem powódki L. W. za skutki wypadku z dnia 28 kwietnia 2009 r., które mogą ujawnić się w przyszłości. Słusznie skarżący podnosił, że w przeszłości roszczenie to uzasadniane było w orzecznictwie sądowym zabezpieczeniem interesu prawnego poszkodowanego, opierającego się na obowiązujących pierwotnie niekorzystnych regulacjach dotyczących biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego oraz na złagodzeniu trudności dowodowych powodowanych wpływem czasu pomiędzy wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę,

a dochodzeniem jej naprawienia. Poprzez wprowadzenie art. 442<sup>1</sup> k.c. wyeliminowano niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia

o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Zgodnie

z treścią tego przepisu, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). Wskazać należy jednak, że złagodzenie skutków upływu terminu przedawnienia nie wyeliminowało jednak ryzyka późniejszych trudności dowodowych. Wprowadzenie nowej regulacji w art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie. W tym stanie rzeczy, kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, kiedy zazwyczaj pojawiają się poważne trudności dowodowe. Przesądzenie w sentencji wyroku o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia natomiast poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym odpowiedzialność

taka już ciąży. Z tych względów Sąd Najwyższy przyjął, że pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. strona dochodząca naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (por. uchwała z 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168 oraz wyrok z 11 marca 2010 r., IV CSK 410/09, Lex nr 678021). Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko prezentowane w powołanej wyżej uchwale.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przy ocenie zasadności zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c., nie sposób pominąć, że pomimo upływu kilku lat od daty wypadku, powódka nie odzyskała pełnej sprawności i w dalszym ciągu odczuwa negatywne skutki zdarzenia. Ze względu na skutki urazu z dnia 28 kwietnia 2009 r., od momentu urodzenia dziecka do chwili obecnej pozostaje w stałym leczeniu i wymaga dalszej rehabilitacji. Odczuwa ból całej ręki, ma ograniczony zakres ruchomości barku prawego, nie jest w stanie podnieść ręki do góry, a przywrócenie tej ręce pełnej sprawności nie jest możliwe bez przeprowadzenia operacyjnego zabiegu naprawczego, który jednak wiąże się z dużym ryzykiem uszkodzenia nerwu. Co więcej, u powódki istnieje wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia w przyszłości dalszych negatywnych skutków wypadku, które na obecnym etapie nie zostały lub nie mogły zostać wykryte. Okoliczność ta została przyznana w apelacji przez pozwanego (k. 377v). Również biegli sądowi w opinii z dnia 22 maja 2013 r. wskazali, że powstawanie zmian zwyrodnieniowych w strukturach tworzących bark, stabilizujących torebkę stawową, rozwijają się w odroczeniu czasowym od chwili bezpośredniego urazu (k. 257). Dlatego też, w okolicznościach niniejszej sprawy należało uznać, że Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że powódka posiada interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość w rozumieniu art. 189 k.p.c. Tym samym zarzut naruszenia tego przepisu okazał się chybiony.

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, że odsetki należą się powódce od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty i brak jakichkolwiek podstaw do zmiany orzeczenia w tym zakresie.

Poglądy judykatury w zakresie daty, od której należą się odsetki od zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie są jednolite, jednak w ostatnim czasie dominuje akceptowane przez Sąd Okręgowy stanowisko, zgodnie z którym odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia należą się od daty wezwania do zapłaty. W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 (OSNP 2012/5-6/66) Sąd Najwyższy wskazał m. in., że orzeczenia z dwóch poprzednich dekad dotyczące terminu, od którego należą się odsetki, odnosiły się do stanów faktycznych, które występowały w szczególnej sytuacji gospodarczej (wysokiej inflacji i wysokich stóp odsetek ustawowych) w okresie transformacji od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej. Dlatego w celu zapobieżenia podwójnej waloryzacji i bezpodstawnemu wzbogaceniu poszkodowanego, przyjmowano wówczas, że zasądzenie na rzecz poszkodowanego odszkodowania według cen z daty wyrokowania, uzasadnia zasądzenie odsetek również od tej daty. Jednak obecna sytuacja społeczno-gospodarcza jest inna i nie uzasadnia takiego szczególnego traktowania kwestii terminu zapłaty odsetek. Dlatego też w ostatnim czasie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000/9/158; z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002/5/64; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04, Monitor Prawniczy 2004 nr 16, s. 726, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170 i z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 667/12, LEX nr 1391106). Obecnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji, zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znosząc obowiązek zapłaty za wcześniejszy okres.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia,

że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, Lex nr 153254). Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone przez poszkodowanego odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie

w ustalonej przez siebie wysokości. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu, albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo jego nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez Sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, o ile poszkodowany będzie ich żądał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683).

Zgodnie z art. 817 § 1 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia

o wypadku. Podobną regulację zawiera art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W rozpoznawanej sprawie powódka w dniu 5 kwietnia 2011 r. zgłosiła roszczenie o wypłatę dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Pozwany w piśmie

z dnia 15 czerwca 2011 r. powołując się na zawartą ugodę, odmówił wypłaty świadczenia. W związku z tym zgłoszone w pozwie roszczenie o przyznanie odsetek od dnia 16 czerwca 2011 r. jest w pełni uzasadnione, a podniesione w apelacji zarzuty odnośnie powoływania biegłych celem ustalenia, czy u powódki powstała „nowa krzywda” w kontekście powyższych rozważań, nie mogą odnieść zamierzonego rezultatu.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

(...)